

Paweł Migala

Akademia Łomżyńska

ORCID 0000-0003-4120-2584

DOI 10.35464/1642-672X.PS.2025.4.08

Bezrobocie przyczyną marginalizacji społecznej i dezorganizacji życia rodzinnego

Unemployment as a Cause of Social Marginalization and Disorganization of Family Life

ABSTRACT: Unemployment is a major cause of numerous problems in family life. Primarily, it contributes to the disintegration of family systems and the weakening of communal bonds. Below are key aspects of this issue: Financial Stability: Prolonged unemployment leads to social disorientation among family members. The inability to earn an income affects financial stability, diminishing the family's quality of life. Intra-Family Relationships: Unemployment can strain relationships between family members. The stress of joblessness may alter behavior and communication, weakening familial bonds. Marginalization and Social Exclusion: Modern families often grapple with the consequences of global economic crises. Unemployment is one of the factors driving marginalization and social exclusion. The unemployed and their families may experience poverty, health issues, domestic conflicts, and social isolation. It is important to emphasize that unemployment impacts not only material conditions but also has psychological and spiritual consequences. Society and institutions must support the unemployed and their families in coping with these challenges.

KEYWORDS: unemployment, social disintegration, marginalization.

STRESZCZENIE: Bezrobocie jest istotnym źródłem wielu problemów w funkcjonowaniu rodzin. Przede wszystkim wpływa na dezintegrację systemów rodzinnych oraz osłabienie więzi wspólnotowych. Długotrwałe bezrobocie prowadzi do dezorientacji społecznej członków rodziny. Brak możliwości zarobkowania wpływa na kondycję finansową, co z kolei przekłada się na jakość życia rodziny. Bezrobocie może prowadzić do pogorszenia relacji między członkami rodziny. Stres związany z brakiem pracy może wpłynąć na zachowanie

i komunikację, co może osłabić więzi rodzinne. Współczesne rodziny często reagują na skutki globalnego kryzysu gospodarczego. Bezrobocie jest jednym z czynników, które przyczyniają się do obszaru marginalizacji i wykluczenia społecznego. Osoby bezrobotne i ich rodziny mogą odczuwać ubóstwo, problemy zdrowotne, konflikty w rodzinie oraz izolację społeczną. Warto podkreślić, że bezrobocie wpływa nie tylko na kondycję materialną człowieka, ale także ma psychiczne i duchowe konsekwencje. W obliczu tych wyzwań ważne jest, aby społeczeństwo i instytucje wspierały osoby bezrobotne i ich rodziny, pomagając im radzić sobie z trudnościami.

SŁOWA KLUCZOWE: bezrobocie, dezintegracja społeczna, marginalizacja.

Sytuacja utraty pracy jest dla człowieka sytuacją zagrożenia wielu wartości, do których dąży lub które posiada. Dotyczy to zarówno wartości ekonomicznych, jak i psychologicznych oraz społecznych. Osoba, która nagle staje w obliczu utraty pracy, nie tylko traci źródło dochodu i związany z nim poziom konsumpcji, zachwianiu, a często wywróceniu, ulega jej stabilny dotąd obraz siebie, układ relacji z innymi ludźmi, sposób funkcjonowania w społeczeństwie. Zaistnienie tych zjawisk wymaga podjęcia działań na różnych polach. Człowiek znajdujący się w tak trudnym dla niego położeniu w pewnym momencie zaczyna się zastanawiać, kto jest temu winien. Można przyjąć, że poszukuje on przyczyn swojej złej sytuacji zarówno w sobie, jak i w środowisku zewnętrznym. Obarczanie odpowiedzialnością za utratę pracy jednej ze stron wpływa z kolei na wybór określonych strategii zaradczych, które podejmuje w celu poradzenia sobie.

Utrata zatrudnienia podlega procesom atrybucyjnym. Ludziom bardzo trudno pogodzić się ze stwierdzeniem: „Od dziś jestem osobą bezrobotną i muszę sobie jakoś z tym poradzić”. Przystosowanie się do nowej sytuacji wymaga czasu, w którym człowiek m.in. próbuje ustalić przyczyny utraty pracy. Znalezienie winnego pomaga mu w odzyskaniu równowagi psychicznej po okresie szoku oraz zmobilizowaniu się do podjęcia działań zaradczych. Wy tłumaczenie sobie przyczyn swojego cierpienia przynosi ulgę, gdyż przywraca człowiekowi wspomniane już poczucie znajomości reguł rządzących otaczającym go światem i kontroli nad dziejącymi się wydarzeniami [Oliwa-Ciesielska, 2020].

W okresie transformacji gospodarki do nowego ustroju, gdy część zatrudnionych dotąd ludzi utraciła pracę, a wielu czuje się zagrożonymi bezrobociem, teoria atrybucji przyczyn wydaje się szczególnie użyteczna do wyjaśniania zachowań społecznych.

Jeśli proces zaradczy oznacza ogólne dążenie człowieka do przywrócenia równowagi między zakłóconymi elementarni sytuacji, czyli do usunięcia zagrożenia, to konkretnymi sposobami dokonywania tego są strategie zaradcze. Istnieje kilka rodzajów klasyfikacji strategii zaradczych. Przyjęta tu

klasyfikacja jest dychotomiczna. Rozróżniłem dwa rodzaje strategii zaradczych: czynne i bierne. Strategie czynne polegają na podejmowaniu takich działań, które zwiększają szansę i prawdopodobieństwo otrzymania pracy przez osobę bezrobotną. Mam tu na myśli przede wszystkim aktywne formy poszukiwania pracy, np. regularne przeglądanie ofert w urzędzie zatrudnienia, gazetach, zapytania o pracę w różnych zakładach i przedsiębiorstwach, wśród znajomych oraz szeroko pojętą edukację (uczestnictwo w kursach doształcających, podwyższających kwalifikację, klubach pracy itd.).

Strategie bierne nie są nastawione na szukanie pracy ani podwyższanie kwalifikacji. Osoba prezentująca takie strategie nie wykazuje aktywności w poszukiwaniu zatrudnienia, poświęcając cały swój wolny czas np. na zajmowanie się domem, oglądanie telewizji. Przejawia lenistwo, a w najgorszym przypadku (wcale nie tak rzadko), będzie nadużywała alkoholu lub innych używek.

Praca jako niegdyś posiadana wartość została faktycznie utracona przez osobę bezrobotną, a zatem jej aktywność powinna być skierowana na jej odzyskanie. Znalezienie pracy neutralizuje wszystkie związane z sytuacją bezrobocia zagrożenia.

Podejmowanie czynnych strategii zaradczych niewątpliwie wymaga dużych nakładów i korzystania ze zmagazynowanych zasobów. Przyjmując za A. Kuzior istnienie mechanizmu nadzorującego dysponowanie tymi zasobami, wydaje się, że atrybucja przyczyn utraty pracy jako jeden z czynników może wpływać na podejmowane w tej sferze decyzje [Machniewski, 2023].

Poglądy i reakcje na bezrobocie mogą być różne, ponieważ zostały ukształtowane przez uprzednie doświadczenia w pracy. Dlatego też nie można odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie, czy istnieje ogólny schemat reakcji na utratę pracy. Wielu badaczy twierdzi, że utracie pracy towarzyszą cztery etapy: szok, pseudooptymizm, pesymizm i fatalizm.

1. Na ogół wiadomość o pozbawieniu pracy wywołuje wstrząs psychiczny. Człowiek zadaje sobie pytanie: dlaczego to się stało mnie? Reaguje złością, agresją. Szok jest reakcją oszołomienia, zagubienia, często związany jest z lękiem, odrętwieniem i niedowierzaniem. Faza szoku trwa do trzech miesięcy.
2. Po ok. trzech miesiącach bezrobotny wchodzi w fazę pseudooptymizmu. Zwraca uwagę na dobre strony bezrobocia (mogę się wreszcie wyśpać, mogę zająć się swoim hobby), traktując ten stan jako czas kanikuły, urlopu. Jest to jednak oczekiwanie złudne, ponieważ urlop jest tylko z góry określoną przerwą w pracy i nie prowadzi do utraty związków ze swoim środowiskiem pracy. Bezrobotny bardzo szybko spostrzega, że jego sytuacja staje się podobna do sytuacji „względnej deprywacji”, gdyż

jest pozbawiony wielu ważnych gratyfikacji emocjonalnych, społecznych i ekonomicznych, co jest skutkiem zerwania więzi z dawnym światem pracodawcy i zatrudnionych.

3. Po ok. pół roku poczucie zagrożenia znacznie wzrasta, gdy poszukiwanie pracy kończy się niepowodzeniami. Pojawia się przekonanie, że i tak nic nie można zrobić. Jest to faza pesymizmu. Jednostkę ogarnia troska o to, co będzie w przyszłości.
4. W przedłużającym się okresie bezrobocia człowieka ogarnia beznadziejność, apatia. Wielu zaprzestaje poszukiwania pracy. To faza fatalizmu. Pojawia się cały syndrom bezrobocia, często dehumanizacja i depersonalizacja, zaburzenia psychiczne i zaburzenia psychosomatyczne. Wszystko zależy od subiektywnego zaangażowania w dotychczasową pracę [Zawartka-Czekaj, 2015].

Codzienny stres i zniechęcenie powszechnie doświadczane przez bezrobotnych z pewnością przyczyniają się do powstawania zarówno schorzeń somatycznych (obniżenie stanu zdrowia), jak i psychicznych. Należy jednak podkreślić, że reakcje te są w dużym stopniu zdeterminowane przez stan zdrowia i osobowość bezrobotnego sprzed okresu utraty przez niego pracy. Interpretacja *ex post facto* nie ma wystarczającej mocy wyjaśniającej, choć należy przyjąć za fakt, że bezrobocie działa destrukcyjnie w pierwszym rzędzie na ludzi wrażliwych i mniej odpornych na stres.

Badania prowadzone w różnych krajach w okresie Wielkiej Depresji (lata 30. XX w.) wykazały, że bezrobotni są emocjonalnie niestabilni, pełni napięć, niepokoju, wyczekiwania, depresyjni z obniżoną samooceną. Również nowsze badania prowadzone w latach 80. i 90. ubiegłego wieku wskazują na związki między bezrobociem w określonych zbiorowościach a wskaźnikami chorób psychicznych, samobójstw, przestępstw i pesymizmu.

Osoby, które utraciły zatrudnienie mają poczucie ogólnego dyskomfortu psychicznego, często stają się zgrzytliwe, konfliktowe, dziwnie znudzone. Obniża się ich poziom własnej oceny i poziom zaufania do siebie, polegania na samym sobie. Gorzej oceniają własną skuteczność, co wpływa na sferę poznawczą, emocjonalną i behawioralną (występują zachowania defensywne). Poczucie własnej skuteczności jest ważnym probierzem pozytywnego obrazu siebie. Osoby bezrobotne często zapominają o tym, co było dobre, w czym odnosiły sukcesy, pamiętają to, co im się nie udało. Prowadzi to do odwartościowania obrazu siebie, zaczynają uważać, że są śmieciami. To zmienia stosunek do życia i do innych osób. Pogłębia się depresja. Wzrasta poziom lęku i niepokoju, a nawet strachu i bezradności. Lęk dotyczy poczucia zagrożenia pochodzącego znikąd, strach pochodzi z percepcji konkretnej sytuacji. Może to doprowadzić do urojeń prześladowczych, że rzeczywistość sprzyściła się przeciw nim [Prufer, Piszczyłowa, 2019].

Bezrobocie jako sytuacja bardzo stresowa prowadzi do obniżenia aktywności systemu immunologicznego, stąd jednostki pozbawione pracy są bardziej podatne na różne schorzenia. Częściej występują choroby związane z nowotworami.

Bezrobocie dotykające bezpośrednio ludzi dorosłych, ingeruje też w życie dzieci, wpływając na ich plany życiowe i zachowania.

Atmosfera domowa pełna niepokoju i stałego zagrożenia nie zapewnia zaspokojenia potrzeb psychicznych w postaci poczucia stabilizacji, równowagi emocjonalnej, bezpieczeństwa, uznania i miłości.

Na rodzinę bezrobotnego należy spojrzeć jak na środowisko narażone na skutki utraty pracy. Obok gwałtownego pogorszenia się sytuacji materialnej rodziny oraz stosunków wewnątrzrodzinnych, coraz wyraźniej zarysowuje się problem osamotnienia rodzin bezrobotnych w środowisku. Fakt ten w dużej mierze uzależniony jest od przynależności bezrobotnego i jego rodziny do określonej klasy czy warstwy społecznej, skorelowanej na ogół z poziomem wykształcenia [Flaszyńska, 2021].

Materialne warunki bytu rodziny, a także czynniki pozamaterialne i pozarodzinne, decydują o aktywności lub bierności jednostki, o podejmowanych przez nią działaniach, postawach i zachowaniach w toku różnorodnych sytuacji życiowych. Zatem stosunek ludzi bezrobotnych do otoczenia zależy od ich aktualnego statusu społecznego. Badani bezrobotni rodzice (w większości przypadków – 55,5%) ograniczali kontakty środowiskowe, koncentrując się na własnym życiu rodzinnym i próbach rozwiązania (bądź uniknięcia) własnych problemów.

Zdecydowanie duża grupa bezrobotnych (65,5%) oceniała, że w sytuacji, w jakiej znalazła się na skutek braku pracy, nie może liczyć na wsparcie z kręgu swoich znajomych i musi samodzielnie radzić sobie z własnymi problemami. W badanych rodzinach kontakty środowiskowe słabły, ustępując miejsca kontaktom rodzinnym i to na obszarze rodziny małej (rodzice i dzieci) i rodziny pochodzenia, ograniczonej wyłącznie do dziadków. Postępujące skoncentrowanie się na życiu rodzinnym potwierdzają informacje dotyczące zajęć wypełniających czas wolny badanych. Najczęściej badani wymieniali takie czynności jak: „szukam pracy”, „zajęcia domowe”, „czytanie”, „oglądanie TV”, „czas dla dzieci”, „nie wiem co robić”.

Kontakty ze środowiskiem zewnętrznym – kręgiem przyjaciół – rzadko pojawiały się wśród zajęć wypełniających czas bezrobotnych. Wskazywali oni, że jest to zajęcie, które nie tylko wymaga odpowiednio dużej ilości czasu, ale też pewnych środków finansowych. Im trudniejsza była sytuacja materialna rodziny, tym rzadziej czas wolny poświęcany był na zajęcia inne niż prace domowe i opieka nad dziećmi. Bardzo nieliczna część badanej populacji

bezrobotnych (3,5%) wykorzystywała czas poza poszukiwaniem pracy na kursy, szkolenia itp.

Praca umożliwia kontakt z ludźmi, daje wyższą pozycję społeczną, a co najważniejsze jest źródłem utrzymania. Pozycja społeczna po utracie pracy zostaje zachwiana.

Zasadniczą cechą stosunków między środowiskiem bezrobotnych a szerszym społeczeństwem jest brak zaangażowania i interakcji bezrobotnych z instytucjami otaczającego ich społeczeństwa. Ludzie bezrobotni nie należą do związków zawodowych czy partii politycznych, w niewielkim stopniu korzystają z usług banków, giełd, domów towarowych, muzeów, teatrów czy kin (1,5% badanych). Postawy takie są rezultatem szeregu czynników będących pochodnymi sytuacji po utracie pracy, takich jak nieufność i podejrzliwość w stosunku do instytucji.

Bezrobotni rzadko podejmują działania wykraczające poza grupy pierwotne wyznaczone najczęściej przez stosunki pokrewieństwa, powinowactwa i najbliższego sąsiedztwa. Sporadycznie też uczestniczą w jakichkolwiek przedsięwzięciach wykraczających poza ich codzienne obowiązki.

Z ekonomicznego punktu widzenia ludzie bezrobotni produkują mało wartości i równie mało otrzymują ich w zamian. Bezrobocie, niskie kwalifikacje zawodowe, brak własnego kapitału, brak oszczędności są cechami powszechnymi i bardzo istotnymi dla tego środowiska. Na rynku pracy będącym podstawą egzystencji jednostki w społeczeństwie o rynkowym sposobie gospodarowania, ludzie bezrobotni, często ubodzy, są „towarem” najmniej cennym, bo najłatwiejszym do zastąpienia. Ich kwalifikacje są przeważnie niedostosowane do potrzeb rozwijającego i przekształcającego się rynku pracy. Ich niska wartość ekonomiczna w świecie nastawionym na osiągnięcie sukcesu ekonomicznego ma poważne konsekwencje dla sposobu postrzegania przez bezrobotnych ich relacji ze światem.

Dochody finansowe uzyskiwane przez rodziców są niezbędne do zaspokojenia potrzeb wszystkich członków rodziny. Utrata pracy przez jednego z domowników wpływa na zmianę stylu życia rodziny, znacznie pogarsza jej sytuację materialną. Zmiany te w dużym stopniu zależą od struktury rodziny, faz jej rozwoju, statusu społecznego bezrobotnych, stylu gospodarowania, poziomu materialnego zagospodarowania, kondycji zdrowotnej członków rodziny oraz cech środowiska lokalnego [Staszek, 2020].

Skutki bezrobocia w rodzinie wskazują na postępujący proces ubożenia. Zgodnie z oceną samych bezrobotnych, utrata zatrudnienia powoduje wzrost grupy osób żyjących poniżej granicy ubóstwa. Proces degradacji ekonomicznej rodziny nasila się wraz z wydłużaniem się okresu pozostawania bez pracy. Dramatyczne pogorszenie sytuacji materialnej rodzin bezrobotnych w istotny

sposób wpływa na gospodarowanie dochodem oraz na poziom i strukturę konsumpcji. Mimo oszczędzania, w wielu bezrobotnych rodzinach nie starcza pieniędzy na żywność i ubranie. Poważnym problemem jest pokrycie kosztów utrzymania mieszkania. Sytuacja materialna rodziny wiąże się także z umiejętnością gospodarowania budżetem. W sytuacji przedłużającego się bezrobocia często dochodzi do nieracjonalnego wydatkowania pieniędzy ze względu na ich nieregularny dochód. Przyczynia się to do bezplanowego funkcjonowania rodziny, a tym samym do jej ubożenia. Trudnej sytuacji materialnej w rodzinie bezrobotnej towarzyszy często niezaradność życiowa, niechęć do zmian, brak umiejętności planowania, nieracjonalne gospodarowanie budżetem rodziny czy negatywna postawa wobec pracy zarobkowej.

Bezrobocie dobrowolne jest skutkiem sytuacji, w której ogół zadowolenia (satisfakcji) pracownika z posiadanego czasu wolnego jest większy od sumy korzyści jaką daje mu ukształtowany na rynku poziom płacy realnej [Góra, 2005].

Bezrobocie przymusowe występuje wówczas, gdy liczba osób poszukujących pracy, zdolnych do niej i gotowa ją podjąć za oferowane na rynku wynagrodzenie jest większa niż liczba wolnych miejsc pracy.

W Polsce istnieją dwie oficjalne definicje bezrobotnego. Pierwszą wykorzystują urzędy pracy. Według niej bezrobotnym jest osoba zdolna do pracy i gotowa do jej podjęcia w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu, pozostająca bez pracy i nieuczęszczająca do szkoły oraz niemająca stałego źródła utrzymania. Druga, wykorzystywana dla celów statystycznych przez Główny Urząd Statystyczny, wiąże się z badaniem co kwartał aktywności ekonomicznej ludności. W tym ujęciu za bezrobotne uznaje się osoby w wieku 15 lat i więcej, które:

- w okresie tygodnia, który był objęty badaniem, nie wykonywały pracy zarobkowej przez co najmniej godzinę,
- podjęły działania w ciągu 4 tygodni (wliczając w to tydzień badany – jako ostatni) mające na celu znalezienie pracy,
- wyrażały gotowość do podjęcia pracy w tygodniu badanym i następnych [Karwacki, Błędowski, 2020].

W przypadku definicji dla celów statystycznych głównym kryterium odróżniającym zatrudnionego od bezrobotnego jest godzina pracy w tygodniu. Osoba, która przepracowała w tygodniu co najmniej godzinę i otrzymała za to wynagrodzenie, uznawana jest za zatrudnionego (pracującego), natomiast osoba, która nie przepracowała godziny zaliczana jest do bezrobotnych. Kryterium to jest standardem międzynarodowym, stosowanym przez większość krajów rozwiniętych, przyjętym także przez Międzynarodową Organizację Pracy.

Wielkość grupy bezrobotnych stale się zmienia (na skutek zwolnień z pracy, a także w wyniku zatrudniania nowych pracowników). Tego typu przepływy mają miejsce w obrębie zasobów siły roboczej. Ponadto występuje stale przemieszczanie się ludzi między grupą stanowiącą siłę roboczą a znaczną w gospodarce grupą osób niezaliczanych do zasobów siły roboczej. Wielkość zasobów zmniejszają pracownicy odchodzący na emeryturę, a także bezrobotni „zrezygnowani”, którzy utracili wiarę w znalezienie pracy i zaprzestali jej poszukiwań. Wielkość tę zwiększają np. absolwenci szkół wchodzący na rynek pracy, a także pracownicy powracający na rynek pracy, czyli ci, którzy kiedyś opuścili grupę zatrudnionych i nie zarejestrowali się jako bezrobotni, a teraz podjęli decyzję o podjęciu pracy i zaczynają jej poszukiwać.

Występowanie relatywnie dużego bezrobocia wynika na ogół z dwóch podstawowych przyczyn:

- ze zmian w strukturze gospodarki,
- ze spadku ogólnej aktywności gospodarczej nazywanego recesją [Flaszyńska, 2021].

Zmiany strukturalne na ogół dokonują się w wyniku wprowadzenia w gospodarce szeroko rozumianego postępu technicznego (zmiany w technologii wytwarzania, wprowadzenie nowych produktów na rynek lub ich znacznie ulepszonych wersji, zmiany organizacyjne i instytucjonalne), a także na skutek otwierania gospodarki „na świat”, czego przykładem jest Polska i inne kraje byłego tzw. bloku wschodniego. W rezultacie niektóre gałęzie gospodarki tracą na znaczeniu (w Polsce dotyczy to np. nadmiernie rozwiniętego przemysłu ciężkiego), a zyskują inne lub powstają nowe. W tych pierwszych następuje ograniczenie produkcji, co w efekcie oznacza utratę pracy dla wielu zatrudnionych tam ludzi. Mając określone kwalifikacje, na które spada popyt, pozostają oni bezrobotni. Stan ten trwa na ogół do momentu, w którym ludzie ci zdobędą nowe kwalifikacje, na które rynek pracy zgłasza zapotrzebowanie.

Recesja przejawia się w spadku ogólnej aktywności gospodarczej, z czym wiąże się ograniczenie wielkości produkcji i wymiany. W tych warunkach producenci mają trudności ze sprzedażą swoich towarów, co zmusza ich do zmniejszania aktywności wytwórczej i zatrudnienia. W rezultacie powiększa się grupa bezrobotnych.

Ekonomiści najczęściej dzielą bezrobocie na frykcyjne (przejściowe), strukturalne i koniunkturalne (cykliczne).

Bezrobocie frykcyjne, nazywane również przejściowym, występuje w gospodarce bez względu na aktualnie panujące warunki do jej rozwoju. Objęte nim są osoby, które chwilowo pozostają bez pracy, gdyż są w trakcie zmiany miejsca zatrudnienia. Musi upłynąć pewien niewielki okres, aż ludzie znajdą

nowe zatrudnienie. Szacuje się je na 2–3% zasobów siły roboczej [Gazon, 2008]. Występowanie bezrobocia na tym poziomie uznaje się za stan pełnego zatrudnienia w gospodarce. Dopiero przekroczenie poziomu bezrobocia frykcyjnego nazywane jest bezrobociem rzeczywistym, czyli strukturalnym lub koniunkturalnym.

Bezrobocie strukturalne występuje w sytuacji braku dostatecznej ilości kapitału do stworzenia miejsc pracy. Jeśli zwiększa się liczba osób w wieku produkcyjnym, o wzroście zatrudnienia, a tym samym i wielkości bezrobocia, decyduje zdolność całej gospodarki do powiększania liczby produktywnych miejsc pracy. To z kolei zależy od dynamiki rozwoju gospodarki wspieranej stopniem konkurencyjności. Ten rodzaj bezrobocia może być również skutkiem przekształcania struktury gospodarki, która nie stwarza popytu na oferowane przez kapitał ludzki rodzaje kwalifikacji. Na ogół trwa ono bardzo długo (kilka lat), aż do momentu, kiedy bezrobotni zdobędą inne umiejętności i spełnią warunki zgłaszane w formie popytu przez rynek.

Bezrobocie koniunkturalne, nazywane również cyklicznym, zależne jest od aktualnych warunków produkcyjnych, handlowych, kredytowych, podatkowych i innych, w których działają podmioty rynkowe i które wpływają na osiągnięte przez nie efekty ekonomiczne. W okresie tzw. braku koniunktury gospodarczej, spowodowanej np. załamaniem handlu zagranicznego, wystąpieniem bariery popytowej itp., działalność wytwórcza zostaje ograniczona, a w skrajnym przypadku dochodzi nawet do bankructwa przedsiębiorstw. To z kolei prowadzi do zwolnień z pracy i bezrobocia. Ten rodzaj bezrobocia może trwać kilka miesięcy, a nawet kilka lat, jeżeli załamanie koniunktury jest względnie trwałe.

Ponadto istnieje bezrobocie ukryte. Dotyczy ono ludzi, którzy są zatrudniani, mimo że nie ma faktycznego zapotrzebowania na ich pracę, a także ludzi z różnych względów nieujętych w rejestrach bezrobotnych (np. dlatego, że nie wierzą, że mogą dla siebie znaleźć odpowiednią pracę). Dziedziną gospodarki w Polsce, w której występuje wysokie bezrobocie ukryte jest rolnictwo. Przy dużych trudnościach ze znalezieniem pracy w mieście absolwenci szkół pochodzący ze wsi wracają do gospodarstw swoich rodziców i tam wspólnie z nimi pracują, oczekując wzrostu popytu ze strony rynku miejskiego na ich kwalifikacje.

Bezrobocie jest zjawiskiem niekorzystnym dla gospodarki i społeczeństwa, stąd bardzo ważny jest jego właściwy pomiar. Najczęściej stosowanym miernikiem jest stopa bezrobocia.

Stopa bezrobocia (b) określana jest jako procentowy udział bezrobotnych (U) w wielkości zasobów pracy (N) [Gazon 2008].

$$b = \frac{U \times 100}{N}$$

Skalę bezrobocia dobrowolnego w gospodarce mierzy naturalna stopa bezrobocia. Wyraża ona w procentach stosunek liczby ludzi niepracujących z własnego wyboru lub zmuszonych nie pracować na skutek zmian strukturalnych w gospodarce do wielkości zasobów siły roboczej w danym okresie.

Bezrobocie należy do głównych problemów makroekonomicznych nie tylko Polski, ale również wielu rozwiniętych krajów świata. Zasadniczym elementem jego oceny jest analiza struktury, którą najczęściej przeprowadza się na trzech płaszczyznach:

- poziomu bezrobocia długookresowego, czyli osób pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy w ogólnej liczbie bezrobotnych,
- młodzieży, czyli osób do 24. roku życia w ogólnej liczbie bezrobotnych;
- zróżnicowania przestrzennego bezrobocia.

Pozostawanie dużej grupy ludzi przez długi czas bez pracy oznacza dla nich najczęściej obniżenie poziomu życia, frustracje i konflikty rodzinne. W gospodarce natomiast skutkuje utratą określonej wielkości produkcji oraz większymi wydatkami budżetowymi związanymi ze wzrostem liczby wypłacanych zasiłków dla bezrobotnych i wzrostem kosztów rządowych programów walki z bezrobociem. Z tych też względów koszty bezrobocia najczęściej rozpatruje się w kategoriach indywidualnych i społecznych.

1. Indywidualne koszty powstałe na skutek pozostawiania danej osoby bez pracy są ściśle uzależnione od charakteru bezrobocia, więc od tego, czy jest ono dobrowolne, czy też przymusowe. Dana osoba na ogół decyduje się dobrowolnie pozostawać bezrobotną tylko w sytuacji, kiedy koszt alternatywny (utracona wysokość płacy realnej) jest mniejszy od korzyści powstałej z faktu pozostawiania oficjalnie bez pracy. Do korzyści tych należą m.in.:

- okresowa płatność transferowa od państwa, czyli zasiłek dla bezrobotnych, którego wysokość i zasady przyznawania regulują odpowiednie przepisy prawne, co umożliwia wcześniejsze rozważenie korzyści i kosztów związanych z niepodejmowaniem pracy,
- wartość czasu wolnego, na którą często składa się wysokość płacy otrzymywanej przez bezrobotnego za tzw. pracę „na czarno” (oficjalnie nierejestrowaną), wykonywaną w kraju lub zagranicą.

Pozostawianie bez pracy z przymusu wiąże się dla bezrobotnych najczęściej jedynie z kosztami. W sposób wymierny są one utożsamiane z obniżeniem

poziomu życia na skutek zmniejszenia w tej grupie ludzi wielkości dochodów rozporządzalnych. Koszty te mają również charakter niewymierny i wiążą się z załamaniem psychicznymi, frustracjami, konfliktami rodzinnymi itp.

2. Społeczny koszt bezrobocia to przede wszystkim utracona korzyść w wymiarze makroekonomicznym, wyrażona wielkością straty PNB [Przybyłowicz, 2020].

Inne wymierne społeczne koszty bezrobocia związane są ze skalą wypłat transferowych (zasiłki dla bezrobotnych), jakie czasowo od państwa otrzymują osoby poszukujące pracy. Płatności te pochodzą przede wszystkim z podatków bezpośrednich i pośrednich, które płaci większość społeczeństwa, a które trafiają do wybranych grup osób. Ponadto państwo częściowo finansuje programy aktywnej walki z bezrobociem, na które składają się m.in. kursy i szkolenia, mające na celu przekwalifikowanie niektórych pracowników, czyli zdobycie przez nich nowych umiejętności potrzebnych na rynku pracy.

Kosztami bezrobocia w wymiarze społecznym są także niepokoje w społeczeństwie, wywołane frustracjami, poczuciem beznadziejności i strajkami z obawy przed zwolnieniami z pracy oraz wzrastającą przestępczością.

Istnienie bezrobocia, zwłaszcza frykcyjnego i niekiedy strukturalnego, przynosi gospodarce również pewne korzyści. Związane one są przede wszystkim z lepszą alokacją siły roboczej. Pracownicy o wysokich kwalifikacjach na ogół szukają pracy w przedsiębiorstwach mających najlepszą pozycję na rynku (tylko takie gwarantują relatywnie najwyższe zarobki) i tym samym przyczyniają się do utrwalania ich sukcesów rynkowych. Z kolei zwalnianie pracowników z gałęzi wytwarzających produkty coraz mniej akceptowane przez rynek stwarza szansę efektywniejszego wykorzystania ich kwalifikacji w innych podmiotach rynkowych.

W Polsce rynek pracy wykształcił się w pełni dopiero z chwilą stworzenia warunków prawno-ekonomicznych do wykorzystywania kapitału ludzkiego na zasadach rynkowych, czyli opartych na prawie popytu i podaży. Wyzwolilo to procesy, w wyniku których nastąpił szybki i względnie trwały wzrost podaży siły roboczej (wyniki zwolnień indywidualnych i grupowych) i jednocześnie spadek popytu na nią.

Polskie bezrobocie charakteryzuje się tym, że w ogólnej liczbie pozostających bez pracy:

- dominują kobiety (1,4 mln osób, tj. 54%),
- dominują ludzie młodzi (prawie milion osób nie ukończyło 24 lat, a 778 tys. jest w wieku od 25 do 34 lat),
- dominują ludzie z wykształceniem zasadniczym zawodowym (1118 tys. osób, tj. 39,4%), podstawowym i niepełnym podstawowym (907 tys. osób, tj. 32%);

- duży udział ma grupa DB – długotrwali bezrobotni – do których zalicza się ludzi pozostających bez pracy ponad rok (1255 tys. osób, tj. 44,2%),
- występuje duża grupa osób bez prawa do zasiłku (w końcu 2020 r. – 41%, 2021 – 47,7%, 2022 – 57,7% [Szyłko-Skocny, 2023]).

Utrzymujący się stan wysokiego bezrobocia zmusza zarówno państwo, jak i bezrobotnych, do podejmowania starań zmierzających w efekcie do przywrócenia równowagi między popytem siły roboczej a popytem zgłaszanym na nią przez gospodarkę. Brak pracy, podstawowego źródła dochodów, stwarza sytuację przymusu ekonomicznego, która wywołuje aktywność indywidualnego podmiotu (bezrobotnego), chcącego przystosować się do wymogów zgłaszanых przez popyt. Działania te polegają m.in. na:

- zdobywaniu nowych kwalifikacji (przekwalifikowywaniu się), na które istnieje zapotrzebowanie,
- podejmowaniu pracy niezgodnej z kwalifikacjami przez to mniej płatnej,
- szukaniu pracy poza miejscem zamieszkania z ewentualną konsekwencją jego zmiany w przypadku znalezienia pracy.

Działania państwa w zakresie zmniejszenia bezrobocia polegają na:

- tworzeniu warunków do wzrostu całkowitej produkcji i tym samym do wzrostu zatrudnienia,
- tworzeniu warunków do działań adaptacyjnych, prowadzonych przez indywidualne podmioty, polegających m.in. na tworzeniu nowych kierunków kształcenia, organizowaniu kursów zawodowych itp.,
- łagodzeniu siły przymusu ekonomicznego przez tworzenie osłony społecznej dla bezrobotnych.

Jej wielkość i zakres zależy od stanu gospodarki, a także od pewnych uwarunkowań psychologiczno-socjologicznych. Wiąże się to z istnieniem punktu granicznego, którego przy udzielanej bezrobotnym pomocy finansowej rząd nie może przekroczyć, i to nie z powodu trudności budżetowych, ale motywacyjnych, aby nie wyeliminować wszelkiej inicjatywy i przedsiębiorczości bezrobotnych. Na skutek otrzymywania zasiłku, bezrobotny nie może znaleźć się w sytuacji finansowej, którą zaakceptuje jako wystarczającą i gwarantującą zaspokojenie potrzeb [Przybyłowicz, 2020].

Przeciwdziałanie to wymaga przemyślanego zaangażowania sił i środków wszystkich podmiotów rynku pracy, przy koordynacyjnej roli państwa jako głównego podmiotu w tym zakresie. Powinno ono obejmować dwa etapy: ograniczenie dalszego wzrostu bezrobocia oraz dążenie do zmniejszenia jego rozmiarów. Warunkiem koniecznym jest to, aby polityka zatrudnienia była ściśle wkomponowana w system zarządzania gospodarką i podporządkowana makroekonomicznej strategii wzrostu gospodarczego.

- Środki polityki rynku pracy zmierzające do przeciwdziałania bezrobociu to:
- środki aktywne, służące utrzymywaniu istniejących stanowisk pracy oraz zwiększeniu zatrudnienia produkcyjnego przez stworzenie nowych miejsc pracy, szkolenie zawodowe bezrobotnych i doskonalenie systemu pośrednictwa pracy,
 - środki pasywne, zmierzające do obniżenia podaży siły roboczej lub osłabienia jej presji przez podział istniejących stanowisk pracy między większą liczbę zatrudnionych, obniżenie wieku emerytalnego oraz wydłużenie okresu obowiązkowego kształcenia młodzieży [Wentura-Dudek, 2017].

Bezrobocie i położenie ekonomiczne bezrobotnych w skali kraju dyskryminuje znaczącą populację ludzi. Poczucie krzywdy, braku przydatności, apatia i załamanie, to uczucia częściej przeżywane przez bezrobotnych niż optymizm i wiara w szybką poprawę swojej sytuacji. Skutek takich zachowań to m.in. istotne ograniczenie kontaktów środowiskowych i „materializacja” systemu uznawanych wartości, spowodowana coraz węższym zakresem zaspokajania podstawowych potrzeb. Badania wykazały, że bezrobocie stało się czynnikiem różnicującym społeczeństwo na zatrudnionych i niemających pracy, przy czym fakt bezrobocia jest czynnikiem degradującym. Trudna sytuacja materialna rodziny determinuje jej pozycję społeczną, pogarsza sytuację dziecka w środowisku szkolnym i rówieśniczym. Zagrożenie realizacji funkcji ekonomicznej w rodzinach bezrobotnych ma także istotny wpływ na pełnienie przez te rodziny innych funkcji, np. opiekuńczej.

Bibliografia

- Flaszyńska E. (2021). *Kryzys przychodzi nagle. Długotrwałe a gwałtowne bezrobocie*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Gazon J. (2008). *Ani bezrobocie, ani opieka społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Góra M. (2005). Trwale wysokie bezrobocie w Polsce. Wyjaśnienia, propozycje. *Ekonomista 1*.
- Karwacki A., Błędowski P. (2020). Bezrobocie jako współczesna kwestia społeczna – wybrane aspekty socjologiczne i ekonomiczne. *Studia Socjologiczne, 1(236)*.
- Machniewski, S. (2023). *Bariery na drodze do sukcesu zawodowego, czyli jak poradzić sobie z wykluczeniem*. <https://www.money.pl/gospodarka/bariery-na-drodze-do-sukcesu-zawodowego-czyli-jak-poradzic-sobie-z-wykluczeniem-6892226359532096a.html>.
- Oliwa-Ciesielska M. (2020). Teoretyczne ujęcia i egzemplifikacje wykluczenia społecznego. *Humanióra. Czasopismo Internetowe, 31(3)*.
- PARP (2023). *Rynek pracy, edukacja, kompetencje. Aktualne trendy i wyniki badań*. <https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/Rynek-pracy-czerwiec-2023.pdf>.
- Prufer P. ks., Piszczysłowa P. (2019). Praca i bezrobocie – uwarunkowania psychospołeczne. Analiza zjawisk w lokalnej odsonie. *Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne, 24(1)*.
- Przybyłowicz A. (2020). *Promocja zatrudnienia i instytucje rynku pracy*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.

- Staszal A. (2020). Bezrobocie jako problem społeczny XXI wieku – determinanty i skutki. W: Laurisz N. (red.), *Wyzwania i problemy społeczne początku XXI wieku (7–17)*. Kraków: Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej. <https://fundacjagap.pl/wp-content/uploads/2021/03/Problemy-spo%C5%82eczne-XXI-wieku.pdf>.
- Szylko-Skoczny M. (2023). *Praca, bezrobocie, zatrudnienie*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wentura-Dudek B. (2017). *Skuteczność aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu na przykładzie województwa świętokrzyskiego z uwzględnieniem doświadczeń Szwecji, Austrii i Stanów Zjednoczonych*. Warszawa: Difin.
- Zawartka-Czekaj M. (2015). Od bezrobocia do dezintegracji społecznej – na przykładzie Siemianowic Śląskich. W: Bębas S., Jagielska K., Kozioł R. (red.), *Wielowymiarowość resocjalizacji osób niedostosowanych społecznie (109–120)*. Kraków: Wydawnictwo Scriptum. <https://izss.uken.krakow.pl/wp-content/uploads/sites/13/2023/01/8.-WIELOWYMIAROWOSC-RESOCJALIZACJI-OSOB-NIEDOSTOSOWANYCH-SPOLECZNIE.pdf>.